

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

FOT. MAT. PRAS. (G. STĘŻALA)

VADEMECUM
HISTORII ŁÓDZI
ODC. 76

KTO ZARZĄDZAŁ
ŁÓDZKIM GETTEM?

WOHNGEBIET DER
JUDEN
BETRETEN
VERBOTEN

strona 7

NOWY MURAL ZA JERZYKA

CO POWSTANIE ZAMIAST MURALU, ZA KTÓRYM TĘSKNIMY? str. 3

AKTUALNOŚCI

HIP-HOP NA
ŁÓDŹ SUMMER
FESTIVAL

strona 2



FOT. MAT. PRAS. (GOSIA TURCZYŃSKA)



AKTUALNOŚCI

NOWA DROGA
W CENTRUM
ŁÓDZI

strona 4



TEMAT NUMERU

FABRYKI,
KTÓRE
ZACHWYCAJĄ

strona 8-9



KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL



ZADZWOŃ: 722 006 093

HIP-HOP NA ŁÓDŹ SUMMER FESTIVAL

Wielkimi krokami zbliża się najgorętsza impreza tego lata – wypchany po brzegi koncertami gwiazd Łódź Summer Festival. W dniach 26-28 lipca na festiwalowych scenach wystąpią najważniejsi przedstawiciele polskiego hip-hopu.

W piątek (26 lipca) festiwal otworzy Smolasty, autor takich hitów jak „Fake Love” czy „Raj”, a niedługo po nim scenę przejmie



White 2115 – według rankingu Spotify najczęściej odsłuchiwany polski artysta 2023 r. W sobotę (27 lipca) wystąpi Kukon, raper wyróżniający się niezwykle charyzmą i wrażliwymi tekstami, oraz PRO8L3M, czyli Oskar i Steez, którzy w czołówce polskiej sceny hip-hopowej utrzymują się z sukcesem już od 10 lat. W niedzielę (28 lipca) posłuchamy Kizo, którego albumy sprzedały się łącznie w ponad 150 tys. egzemplarzy, oraz raper-



Fisz Emade Tworzywo



Young Leosia

ki Young Leosi – jej najbardziej znany hit „Szkłanki” ma miliony odtworzeń na YouTube! Na Łódź Summer Festival nie mogło też zabraknąć

ojców chrzestnych polskiej sceny hip-hopowej, czyli grupy Fisz Emade Tworzywo – autorów m.in. kultowych „Sznurów” czy „Śladów”. red



ROZKŁAD JAZDY

PIĄTEK (26 LIPCA)

- godz. 18:00–18:50 Smolasty (mBank scena główna)
- godz. 20:40–21:30 White 2115 (mBank scena główna)

SOBOTA (27 LIPCA)

- godz. 18:00–18:50 Kukon (mBank scena główna)
- godz. 20:00–21:00 Fisz Emade Tworzywo (scena Manufaktury)
- godz. 20:40–21:30 PRO8L3M (mBank scena główna)

NIEDZIELA (28 LIPCA)

- godz. 19:30–20:30 Kizo (mBank scena główna)
- godz. 21:00–22:00 Young Leosia (mBank scena główna)

CZYTANIE W PARKACH

Wakacyjne, plenerowe czytanie książek w łódzkich parkach to nowy cykl Zielonej Łodzi.

– w czwartek (18 lipca) w parku Poniatowskie-

go – czytane będą wiersze Juliana Tuwima dla dzieci oraz fragmenty „Ziemi obiecanej” Władysława Reymonta.

Spotkania odbywać się będą o godz. 11:00 w każdy wtorek (park Staromiejski) i czwartek (park im. Poniatowskiego) w pobliżu placów zabaw. Wstęp wolny! red

FOT.FREEPIK

Organizatorzy zapewniają świetną literaturę (dla dzieci i dla dorosłych!), znakomitych lektorów, kocyki i leżaki. Podczas pierwszego spotkania



LATO NA FALI

Nocne PŁYWANIE

Jeśli marzysz o tym, żeby w upalną, letnią noc popluskować się w wodzie rozświetlonej blaskiem gwiazd, nie może Cię zabraknąć w sobotę (20 lipca) na Nocnym Pływaniu na Fali.

Nocne Pływanie to stały punkt w wakacyjnym kalendarzu Fali – co roku cieszy się ogromną popularnością. Oprócz możliwości pływania i jednoczesnego podziwiania rozgwieżdżone-

go nieba przygotowano szereg atrakcji. W programie m.in. seans filmowy w wodzie (musical Phyllidy Lloyd „Mamma Mia” z przebojami zespołu ABBA), występ stand-upera Adama Sobańca i impreza taneczna z didżejem. Uruchomiona zostanie także strefa sportowa z dmuchanymi elementami do waterpolo, koszykówki i siatkówki. Nocne Pływanie rozpocznie się w sobotę, 20 lipca

o godz. 22:00 i potrwa do niedzieli, do godz. 2:00. Wydarzenie jest biletowane (45 zł – bilet normalny, 35 zł – bilet ulgowy). Podczas imprezy nie będą honorowane karty benefitowe (jak Multisport, OK System/Medicover Sport, Fit Profit itp.) ani rabatowe (jak Karta Łódzianina, Łódzka Karta Dużej Rodziny itp.)

Aquapark FALA

+APTEKI CAŁODOBOWE

- ul. Limanowskiego 80 – tel. (42) 653 92 03
- ul. Narutowicza 55 – tel. (42) 630 50 88
- ul. Niciarniana 15 – tel. 736 697 604
- ul. Rzgowska 51 – tel. (42) 646 40 95
- ul. Rydzowa 22 – tel. 736 697 912
- ul. Tatrzańska 42/44 – tel. (42) 643 23 78
- ul. Żeromskiego 39 – tel. (42) 633 48 29
- ul. Bratysławska 2A – tel. (42) 688 48 48
- al. Wyszyńskiego 99 – tel. (42) 239 79 15

Na terenie Łodzi ponad 60 aptek pracuje przez siedem dni w tygodniu. Informacje o tym, gdzie znajdują się placówki oraz w jakich godzinach pracują, można znaleźć na stronie www.lodz.pl



CIEMNA STRONA MIASTA NA SYGNALE

STRZELALI DO AUT

W nocy z 9 na 10 lipca policja otrzymała zgłoszenie o wandalach, którzy strzelali do szyb aut z pistoletu pneumatycznego na metalowe kulki. W ten sposób zniszczyli 15 samochodów na terenie całej Łodzi. Dzięki zapisom z monitoringu udało się ustalić, kim są sprawcy. Zatrzymanym – 21-latkowi i 22-latkowi – grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. red

MOST NA SIEWNEJ DO ODBUDOWY



Kierowcy muszą ominąć ul. Siewną sąsiednimi ul. Solec i ul. Biegunową, którymi dojeżdżają do ul. Krakowskiej. Takim objazdem kursuje też linia 83. Dla niej ustawione zostały dwa nowe przystanki na ul. Solec. Pierwszy przy ul. Grzybowej, a drugi przy cmentarzu Mania.

FOT.LODZ.PL

Piątkowe burze, które przeszły nad Łodzią, uszkodziły mostek nad rzeką Batutką – zapadła się jezdnia ul. Siewnej.

Nadzór budowlany zakwalifikował zarwanie

mostu jako katastrofę na skutek żywiołu. Dzięki temu jego rozebranie i odbudowa będą mogły odbyć się ekspresowo, bez zbędnych formalności. Prace rozpoczną się niezwłocznie, jednak trzeba

liczyć się z kilkoma miesiącami utrudnień. Piesi i rowerzyści mogą korzystać z sąsiedniego mostku. Niestety, uszkodzenia są zbyt duże, aby ul. Siewną mogły jeździć samochody. TAnd

NOWY MURAL ZA JERZYKA

Instalacja potocznie nazywana „Muralem z jerzykiem” oficjalnie nosiła tytuł „Apus apus” (to łacińska nazwa jerzyka zwyczajnego). Wymierający w warunkach miejskich ptak był symbolem natury ginącej w starciu ze współczesną cywilizacją

Co łączy nieistniejącą już instalację artystyczną zwaną „Jerzykiem”, inwestycję Fuzyja i Fundację Urban Forms, której Łódź zawdzięcza większość swych murali? Nowe dzieło street-artu, które stworzy w naszym mieście autor „Jerzyka”, Portugalczyk Arturo Bordalo (Bordalo II).

Kamienica przy ul. Kilińskiego 127, wraz z sylwetką ptaka wykonaną ze zużytych części samochodowych, została wyburzona w 2021 r. w trakcie przygotowań terenu pod nową inwestycję. Dom miano wyremontować, ale jego stan techniczny był już tak zły, że za zgodą służb konserwatorskich trzeba go było rozebrać. Budynek, który stanął w tym miejscu – wraz z odtworzoną fasadą rozebranej kamienicy – wkrótce zostanie oddany do użytku. Bez jerzyka, którego łodzianie nadal wspominają z sentymentem.

Żał po utraconym dziele stał się jednak załączkiem pomysłu, by zaprosić Artura Bordalo do stworzenia w Łodzi nowej instalacji, która jerzyka zastąpi. Pro-

jekt doczeka się realizacji dzięki współpracy Fundacji Urban Forms oraz Grupy Echo-Archicom, stojącej za inwestycją przy ul. Kilińskiego 127 oraz miastotwórczym projektem Fuzyja na terenach dawnej fabryki Scheiblera. Dzięki finansowemu wsparciu dewelopera Arturo Bordalo ponownie zawita do Łodzi i w dniach 23–27 września wykona nową street-artową instalację, która ozdobi ścianę nieużytkowanego budynku przy ul. Słowiańskiej 1/9, udostępnioną przez firmę Indigo Nails. Zbiegnie się to z zakończe-

niem „Lata w Fuzji”, cyklu letnich imprez inwestycji Grupy Echo-Archicom, która jest oficjalnym sponsorem przedsięwzięcia. Projekt dzieła jest na razie tajemnicą, ale... Bordalo słynie z instalacji i rzeźb przedstawiających zwierzęta, które tworzy z odpadów. Swoją kampanią „Big Trash Animals”, która obejmuje już ponad 200 prac na całym świecie, porusza problemy zaśmiecania planety i wymierania gatunków zwierząt spowodowane działalnością człowieka. (pj)

FOT. ŁÓDŹ.PL, WWW.BORDALOII.COM



Nowy mural dla Łodzi wykona Bordalo II. Ozdobi on ścianę budynku przy ul. Słowiańskiej 1/9

Przykłady innych prac Bordalo II. Z lewej lisboński goryl, u góry teksański plastikowy kot z El Paso

REMONTY WOKÓŁ CZERWONEGO RYNKU

Jeszcze w tym roku rozpoczyna się remonty pięciu ulic w rejonie Czerwonego Rynku. Jak zmienią się ulice Lecznicza, Tuszyńska, Piaseczna, Wysockiego i Odyńca? Przyjdź na spotkanie w środę (24 lipca) i pomóż zdecydować!

Największe zadania to remont ul. Lecznicznej i ul. Tuszyńskiej, które są ważne nie tylko dla mieszkańców okolicy. Obie zyskają równie nowe chodniki. Lecznicza zostanie przebudowana od ul. Rzgowskiej do ul. Słowackiego, a ul. Tuszyńska, wraz z ul. Unicką, od ul. Bednarskiej aż po ul. Pryncypalną. Aby wszystkie główne drogi w okolicy były wyremontowane, zmiany czekają także ul. Piaseczną. Ponadto nowe na-

wierzchnie pojawią się na dwóch osiedlowych ulicach: Wysockiego i Odyńca.

Przyjdź na spotkanie!

Spotkanie o remontach ulic wokół Czerwonego Rynku odbędzie się w środę (24 lipca) o godz. 17:00 w przychodni przy ul. Lecznicznej 6. Będzie można poznać szczegóły inwestycji i harmonogram prac, a przede wszystkim zgłosić swoje pomysły i uwagi. Jaka powinna być organizacja ruchu? Czego brakuje? Miejsce parkingowych, ławek albo zieleni? Nikt nie wie tego lepiej od mieszkańców okolicy!

PorozmawiajMY
Czerwony Rynek

Przypominamy!

W czwartek (18 lipca) o godz. 17:00 w Bibliotece Miejskiej przy ul. Brzeźnej 10 odbędzie się spotkanie dotyczą-

ce remontów ulic w Śródmieściu: ul. Radwańskiej, ul. Wigury oraz ciągu ulic Tymienieckiego – Sienkiewicza.

KŁADĄ TORY NA RONDZIE

Wakacyjne remonty torowisk idą pełną parą. MPK-Łódź pracuje m.in. nad wymianą torów na ul. Pabianickiej.

W związku z pracami zamknięty jest przejazd ul. Pabianicką przez rondo Lotników Lwowskich.

Torowcy wymieniają tu łuki dla tramwajów kursujących ul. Pabianicką. Na rondzie zamontowane zostały już nowe szyny. Trwa ich mocowanie, a następnie wykonana zostanie nowa nawierzchnia.

Koniec remontu jest planowany tak, aby po wakacjach pasażerowie mogli już bez utrudnień podróżować komunikacją miejską.

TAnd
FOT.ŁÓDŹ.PL



INFO

Tramwaje cały czas kursują po rondzie ul. Paderewskiego, al. Politechniki i ul. Pabianicką do IKEA. Zmieniony się trasy autobusów, aby zapewnić przejazd z Górniaka do ronda.



NOWY PASAŻ W CENTRUM

Postępują prace przy budowie nowego przebiecia w centrum Łodzi. Ulica, zaprojektowana jako pasaż, poprowadzi od placu Komuny Paryskiej, obok Urzędu Miasta Łodzi, przez pasaż Schillera do ul. Nawrot.

Nowa ulica będzie przebiegać m.in. specjalnie zaprojektowanym prześwitem bramowym w rewitalizowanej

fabryce mieszczącej się przy ul. Sienkiewicza 61A (więcej na ten temat przeczytasz na str. 8-9).

Droga znacznie ułatwi poruszanie się po centrum miasta. Będzie przestrzenią o uspokojonym ruchu, wzbogaconą zielenią – nowymi drzewami, krzewami, bylinami, pnączami i trawnikami. Wzdłuż nowej uli-

cy pojawią się ławki i stojaki rowerowe, a także miejsca parkingowe w zatokach. Ulica zostanie oświetlona, podświetlone będą także korony niektórych drzew.

TW



NORDIC WALKING NA URODZINY ŁÓDZI

W sobotę (20 lipca) mieszkańcy Łodzi będą mogli wziąć udział w wyjątkowym spacerze nordic walking w Arturówku z okazji 601. urodzin Łodzi.

Wstęp na urodzinowy spacer jest wolny i każdy może wziąć w nim udział – nie trzeba się zapisywać. Rozgrzewkę i marsz poprowadzi doświadczony instruktor MOSiR-u, który zadba o to, by każdy

uczestnik był odpowiednio przygotowany do wysiłku. Trasa marszu wynosi 6 km, a na pierwszych 61 uczestników, którzy przekroczą linię mety, czekają pamiątkowe medale. Organizatorzy zachęcają wszystkich do ubrania się na żółto-czerwono, czyli w kolory symbolizujące Łódź. Zbiórka przy wodnym placu zabaw o godz. 10:00.

TS



SASPOL do kupienia

Budynek centrum handlowego Saspol, zlokalizowany przy skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z ul. Struga, został wystawiony na sprzedaż. Cena wynosi 15 mln zł, a sprzedaż należącą do rodzinnej tureckiej firmy gmachu zajmuje się wrocławska spółka Vu Value.

– Obiekt ma znakomitą lokalizację, więc mamy już kilku wstępnie zainteresowanych nim inwestorów. Badają oni możliwość jego komercyjnego wykorzystania lub też przebudowy

pod kątem swoich wizji biznesowych. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że budynek stoi w ścisłej śródmiejskiej zabudowie i styka się bocznymi ścianami z sąsiednimi domami – mówi Henryk Wojciechowski, partner w spółce Vu Value. – Atutem Saspolu jest jednak fakt, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pozwala na zmianę jego funkcji i np. zaadaptowanie go do celów mieszkaniowych lub

hotelowych. Mógłby zostać także przekształcony w obiekt biurowy lub zachować charakter handlowo-usługowy, być może wzbogacony o gastronomię. Pomysłów może być wiele – dodaje. Należy brać także pod uwagę, że łódzki Saspol może podzielić los wrocławskiego Solpolu, który w 2022 r. zburzyła firma deweloperska, planując w jego miejscu „nowy projekt apartamentowo-usługowy”. (pj)

FOT. FREEPIK

NA TO CZEKALI ÓSMOKLASIŚCI

Znamy wyniki rekrutacji!

Absolwenci klas ósmych już wiedzą, czy udało im się dostać do wymarzonych szkół średnich. Opublikowano listy zakwalifikowanych kandydatów, więc dla większości uczniów nadszedł czas na dopełnienie wszystkich formalności i cierpliwe oczekiwanie na pierwszy dzwonek w nowej szkole.

Na rok szkolny 2024/2025 łódzkie licea, technika i szkoły branżowe I stopnia przygotowały ponad 4100 miejsc. Po pierwszym etapie rekrutacji zakwalifi-

kowało się 3623 kandydatów z 3929 biorących udział w naborze. Dodatkowo 243 osoby powtarzają I klasę szkoły średniej. Oznacza to, że licea, technika i szkoły branżowe I stopnia nadal mają 267 wolnych miejsc – zarówno dla uczniów, którzy jeszcze nie brali udziału w rekrutacji, jak i dla 115 kandydatów, którzy nie zakwalifikowali się do żadnej z wybranych przez siebie szkół. Teraz uczniowie muszą potwierdzić, że chcą uczuć

się w szkole, do której się dostali, a także dostarczyć oryginały dokumentów. Mają na to czas do 18 lipca. Ostateczne listy przyjętych kandydatów licea, technika i szkoły branżowe I stopnia opublikują 19 lipca. Osoby, którym nie udało się dostać do wymarzonej szkoły, mogą wziąć udział w rekrutacji uzupełniającej. Szczegółowy harmonogram naboru można znaleźć na stronie lodz.pl/edukacja.

MK

INFO

Wśród najbardziej obleganych szkół znalazły się m.in. XXI, III, I, XXIX, XIII i XXXIII LO oraz Technika nr 12, 9, 19, 10 i 20. Zawody najchętniej wybierane przez uczniów to techniki programista, informatyki i logistyki.



INTL JAZZ PLATFORM

FOT. MAT. PRAS.

NIEBANALNE POŁĄCZENIA

Kolejne koncerty w ramach Letniej Akademii Jazzu czekają melomanów w najbliższych dniach w klubie Wytwórnia (ul. Łąkowa 29). Prezentujemy harmonogram Intl Jazz Platform.

21 LIPCA | NIEDZIELA | 21:00
PIXVAE / BETTER LIVE

Pixvae to nazwa botanicznego eksperymentu – krzyżówki owocu palmowego i brzoskwi. W muzyce – w równie hybrydalny sposób – łączą ze sobą dwa tria i zarazem dwa przeciwstawne muzyczne style: francuską math-nois-rockową „Koumę” i kolumbijską formację „Bambazu”.



22 LIPCA | PONIEDZIAŁEK | 20:00
CZĘŚĆ I: HAALVVER

Haalvver to Emilia Gołos (wokal, fortepian, elektronika) i Szymon Wójcik (elektronika, gitara elektryczna) grający połamane struktury opowiadające o egzystencjalnych niepewnościach, beznadziejnych perspektywach i niekończącej się otchłani. Ich muzyka to połączenie eksperymentalnego popu, współczesnej elektroniki i dużej dozy minimalizmu.

CZĘŚĆ II: NIELS BROOS & JAMIE PEET

Wschodzące gwiazdy free-form hip-hopu, elektroniki i jazzu. Holenderskie talenty Niels Broos i Jamie Peet połączyli siły, aby wydać swoją debiutancką, wspólną EP-kę. Ten wspólny sojusz tworzy projekt, która wpisuje się w młodą, współczesną scenę jazzową, poszukując osobliwych i odważnych dźwięków.

CZĘŚĆ III: ERLEND APNESETH TRIO & MAJA RATKJE „COLLAGE”

Najnowszy projekt norweskiego zespołu Erlend Apneseth Trio powstał we współpracy z eksperymentalną kompozytorką i wokalistką Mają Ratkje. To kolejny projekt, który premierowo zostanie zaprezentowany w Polsce na scenie Wytwórni.



23 LIPCA | WTOREK | 20:00
**CZĘŚĆ I: TARWID/
WÓJCIŃSKI/
SZABŁOWSKI**

Szablowski, Tarwid i Wójciński to trzy silne osobowości muzyczne, które w niezwykle sposób znalazły drogę wzajemnego porozumienia. Groove, melodia, nagłe zwroty akcji to tylko niektóre elementy cechujące to spotkanie.



CZĘŚĆ II: NICK DUNSTON SKULTURA

Kunszt, wirtuozeria, zaufanie, wrażliwość to filary, na których Skultura – międzynarodowy kwartet założony w Berlinie – zbudował swoje elektroakustyczne i improwizowane struktury. Będzie to ich pierwszy koncert w Polsce.

CZĘŚĆ III: OLE MORTEN VAGAN & MIRROR IMAGE

Mirror Image to nowy zespół składający się z najbardziej wyjątkowych głosów skandynawskiego jazzu. To eklektyczna mieszanka, w której inspiracja współczesną muzyką klasyczną łączy się z afrykańską muzyką ludową.

24 LIPCA | ŚRODA | 20:00

CZĘŚĆ I: SIGNE EMMELUTH AMOEBA

Niezwykle oryginalny zespół avant-jazzowy prowadzony przez norweską saksofonistkę młodego pokolenia – Signe Emmeluth.

CZĘŚĆ II: ÖNDER

Önder Jorta Terwijn to zespół składający się z kontrabas, gitary basowej, dwóch klarnetów basowych i perkusji. Tworzy świeżą i rzadką instalację instrumentów basowych w kontekście akustyczno-elektronicznej muzyki instrumentalnej.

CZĘŚĆ III: KONCERT MENTORÓW

Podczas ostatniej części tego wieczoru wystąpią mentorzy warsztatów – Signe Emmeluth, Marc Ducret, Joanna Duda, Nick Dunston, Christian Lillinger, które prowadzone będą równolegle podczas festiwalu. Po raz pierwszy artyści wystąpią w tym składzie prezentując w pełni improwizowany set.

25 LIPCA | CZWARTEK | 19:00

CZĘŚĆ I: KONCERT FINAŁOWY

Koncert uczestników wieńczący warsztaty będzie pierwszą częścią kolejnego dnia festiwalowego.

CZĘŚĆ II: JAGA JAZZIST

Jaga Jazzist to 8-osobowy zespół elektroniczno-jazzowy założony w 1994 r., gdy jego główny songwriter Lars Horntveth miał zaledwie 14 lat. Koncert tej legendarnej grupy będzie z pewnością wyjątkowym wydarzeniem dla wielu fanów muzyki improwizowanej, jak również dla zgromadzonych w Wytwórni uczestników warsztatów.



Zgarnij bilety na nadchodzące koncerty! Obserwuj profil „Łódź.pl” na Facebooku.

**WYSTAWA
W GALERII FUNDACJI
URBAN FORMS**



**Z TĘSKNOTY
ZA PRZYRODĄ**

Rafał Roskowiński, legenda polskiego malarstwa wielkoformatowego, po blisko 30 latach przerwy wraca do swojej ulubionej techniki – akwareli.

Cykl 12 obrazów artysty będzie można zobaczyć w Galerii Urban Forms w Bistro Marco przy ul. Piotrkowskiej 282. Wernisaż wystawy „Ptaki i Krowy” 18 lipca, o godz. 18:00. Wystawę można oglądać do 30 września, w środy, czwartki i niedziele od godz. 12:00–20:00, w piątki i soboty w godz. 12:00–22:00. Wstęp jest bezpłatny. mat. pras.

**DZIEJE SIĘ W
ŚRODĘ**

BiblioROBOTY

O godz. 14:00 Biblioteka TRAF (ul. Cieszkowskiego 11A) zaprasza dzieci w wieku 3–6 lat na zabawę dla z robotem STEP. Udział bezpłatny, obowiązują zapisy: tel. 571 553 071.

**DZIEJE SIĘ W
CZWARTEK**

Wczoraj byłaś zła na zielono

O godz. 17:30 Bibliotece Wolność (pl. Wolności 4) rozpocznie się spotkanie autorskie z Elżą Kącką, pisarką, literaturoznawczynią, felietonistką. Autorka opowie o książce „Wczoraj byłaś zła na zielono”, która jest autobiograficzną prozą o budowaniu więzi między matką a córką. Wstęp wolny.

FOT. ŁODZ.PL, FREEPIK

Wakacje aktywnych seniorów

Co robić latem w Łodzi?

Plażowanie w mieście

Wysokie temperatury sprawiają, że tego lata nie trzeba wyjeżdżać do ciepłych krajów, aby korzystać ze słońca i wody. W mieście też można znaleźć miejsca do plażowania i kąpeli. W upalne dni po orzeźwienie warto wybrać się na basen. W Łodzi mamy kilka takich obiektów, jednak największą atrakcją jest Aquapark Fala. Znajdziesz tam baseny zewnętrzne i wewnętrzne, w tym basen ze sztuczną falą, osiem rodzajów saun, baseny i wanny solankowe, jacuzzi, masaże wodne, tętnię solną, a także place zabaw, z których mogą skorzystać wnuki. Inne miejsca położone na wodą, gdzie łatwiej prze-

trwasz upał, to Arturówek, Młynek, Stawy Stefańskiego czy Stawy Jana. Można tam się ochłodzić i zrelaksować, a także popływać rowerami wodnymi czy kajakami.

Trochę aktywności!

Kiedy upały nieco odpuszczą, można wrócić do aktywności i pomaszerować z kijami, wszak nordic walking jest świetnym sposobem na zagospodarowanie wolnego czasu, a przy tym kompleksowym treningiem całego ciała, poprawiającym ogólną wydolność organizmu. Przy odpowiedniej technice chodzenia ma on wiele zalet i przynosi korzyści dla zdrowia. Na terenie

Łodzi znajduje się wiele terenów, które mogą być wykorzystane do uprawiania tego sportu, a przy okazji do przebywania na łonie natury z leśnym mikroklimatem. Na Bałutach są to Łagiewniki i Arturówek, na Polesiu – Uroczysko Lublinek i las na Brusie, na Chojnach – Stawy Jana i Stawy Stefańskiego.

Łodzi znajduje się wiele terenów, które mogą być wykorzystane do uprawiania tego sportu, a przy okazji do przebywania na łonie natury z leśnym mikroklimatem. Na Bałutach są to Łagiewniki i Arturówek, na Polesiu – Uroczysko Lublinek i las na Brusie, na Chojnach – Stawy Jana i Stawy Stefańskiego.

Lato w mieście nie musi być nudne

W chłodniejsze czy pochmurne dni świetnym pomysłem na spędzenie wolnego czasu jest spacer ul. Piotrkowską. W niewielu miejscach można zobaczyć takie skupisko pięknych kamieni! Warto unieść głowę, by dostrzec ich piękno. Idąc, nie przegap urokliwego podwórza z instalacją kolorowych parasolek (ul. Piotrkowska 120), wypełnionego szklaną mozaiką podwórka przy ul. Piotrkowskiej 3 czy podwórka Wojciecha Siudmaka znajdującego się na dziedzińcu kamienicy przy ul. Więckowskiego 4.

Atrakcją dla osób w każdym wieku jest też wizyta w Orientarium Zoo Łódź. Jeśli w wakacje opiekujesz się wnukami, taki wypad będzie dla nich nie lada przeżyciem. Można tam zobaczyć największego słonia indyjskiego, rekordowych rozmiarów krokodyla gawialowego, orangutany sumatrańskie oraz podwodny tunel, z którego widać przepływające nad głowami rekiny i płaszczki, a to tylko część atrakcji!

Jeżeli jeszcze nie byłaś/-eś w Łódzkim Parku Kultury Miejskiej (ul. Piotrkowska 282), koniecznie zaplanuj odwiedzenie tego skansenu. Znajdziesz tam zabytkową, drewnianą architekturę miejską – pięć drewnianych domostw, willę, kościół i poczekalnię tramwajową. W każdym budynku mieszkalnym urządzone wnętrza w sposób charakterystyczny dla danej dekady.

Alup

INFO

To tylko kilka wybranych propozycji na lato w Łodzi. Wiele innych pomysłów na spędzanie czasu zarówno w upalne, jak i chłodniejsze dni znajdziesz w kolejnych wydaniach gazety „Łódź.pl” i na stronie www.lodz.pl.

OGŁOSZENIA MIEJSKIE



PREZYDENT MIASTA ŁODZI

informuje, że w dniach od 17 lipca 2024 r. do 7 sierpnia 2024 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 104 oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Łodzi (www.uml.lodz.pl) wykaz: nieruchomości położonych w Łodzi przy ul. 11 listopada bez numeru, oznaczonych jako: działka ewidencyjna nr 174/2 o pow. 554 m² w obrębie B-6, uregulowana w KW LD1M/00055611/0, działka ewidencyjna nr 173/4, o pow. 279 m² w obrębie B-6, uregulowana w KW LD1M/00027464/9 oraz działka ewidencyjna nr 121/5, o pow. 744 m² w obrębie B-6, uregulowana w KW LD1M/00058459/7, przeznaczonych do zbycia w drodze zamiany.

Przymusowa przeprowadzka do zamkniętej dzielnicy, 1940 r.



ODC. 76.



Przejście przez ul. Aryjską

Kto zarządzał łódzkim gettem?

8 lutego 1940 r. na łamach gazety „Łódzcher Zeitung” ukazało się zarządzenie o utworzeniu w mieście wydzielonej dzielnicy mieszkaniowej dla Żydów. Do zarządzenia dołączono szczegółowy plan tego obszaru. Niemcy wybrali najbardziej zaniedbaną część północnej Łodzi, tj. Bałuty i Stare Miasto, o powierzchni 4,13 km².

Według danych z 12 czerwca 1940 r. na stosunkowo niewielkim terenie Litzmannstadt Ghetto zamknięto w początkowej fazie ponad 160 tys. Żydów, w tym ok. 154 tys. z samej Łodzi oraz kilka tysięcy z terenu Kraju Warty.

Szybkie ruchy

Niemcy dali łódzkiej społeczności żydowskiej niecałe trzy miesiące na przeniesienie się do nowo utworzonej dzielnicy. 30 kwietnia 1940 r. ostatecznie zamknięto granice getta. Wokół strzeżonego przez wartowników

terenu i wydzielonych arterii komunikacyjnych pojawiły się zapory i zasieki z drutu kolczastego. Nikt, kto wcześniej wszedł na ten teren, nie miał już możliwości wyjścia czy ucieczki. Dookoła w odległości co 100 m stali niemieccy żołnierze. Mieli rozkaz strzelać do każdego, kto chciałby zbiec lub zbliżyć się do ogrodzenia. Wokół getta stały tablice z napisem „Wohngebiet der Juden. Betreten Verboten” („Żydowska dzielnica mieszkaniowa. Wejście wzbronione”). Administracyjnie getto w Łodzi podlegało niemieckiemu zarządowi miasta Litzmannstadt.

Ruszyła machina administracji

Początkowo burmistrz miasta Karol Marder wydzielił z wydziału aprowizacji i gospodarki ekspozyturę ds. getta przy ul. Cegielnianej (dziś ul. Jaracza 11), której kierownikiem był najpierw Johann

Moldenhauer, a po nim – dyplomowany kupiec z Bremy Hans Biebow. Od października 1940 r. placówka została podniesiona do rangi samodzielnego wydziału zarządu miasta – Gettoverwaltung, podlegając bezpośrednio nadburmistrzowi Wernerowi Ventzkemu. Początkowo do głównych zadań zarządu getta należały sprawy aprowizacji, zaopatrzenia w leki oraz rozliczeń getta z miastem. Szybko jednak zaczęto grabić i maksymalnie eksploatować jego mieszkańców, przekształcając getto w obóz pracy przymusowej przy głodowych racjach żywności i skrajnych warunkach bytowania. Od 1942 r. Hans Biebow oraz jego zastępcy Józef Haemmerle i Wilhelm Ribbe wykazali się w selekcji oraz wysiedlaniu mieszkańców getta, a samego Biebowa i jego handlowe zdolności szybko docenili dygnitarze władz central-

nych Kraju Warty. Biebow stał się prawdziwym władcą getta, a urzędników Gettoverwaltung przybierało w szybkim tempie – od 24 osób w maju 1940 r. do 216 w połowie 1942 r.

„Król Chaim”

Niemieckiemu zarządowi getta podlegała również dość mocno rozbudowana żydowska administracja, tzw. Altestenrat, czyli rada starszych. W 1940 r. Niemcy mianowali na stanowisko przewodniczącego Rady Starszeństwa Żydów w Litzmannstadt Ghetto Chaima Mordechaja Rumkowskiego. To kluczowa postać w tragicznych dziejach mieszkańców getta – niektórzy nazywali go „Chaimem Groźnym” albo „królem Chaimem”. Ch. M. Rumkowski (ur. w 1877 r. w Wielkich Łukach) nie był wcześniej postacią nieznaną, bo dzia-



Zarządcy Litzmannstadt Ghetto – Chaim Rumkowski i Hans Biebow

łał aktywnie w Łodzi jako przedsiębiorca i działacz społeczny. Do miasta przybył w 1892 r. w ramach fali emigracyjnej Żydów z obszaru Cesarstwa Rosyjskiego, tzw. Litwaków, uciekających przed prześladowaniami. W 1902 r. poślubił Itę (Idę) z domu Bender, która zmarła na raka w 1937 r. W latach 1907–1909 wspólnie z Abem Neimanem prowadził w Łodzi zakład wykańczania tkanin pluszowych przy ul. Wólczańskiej 29. Po I wojnie światowej pracował jako agent ubezpieczeniowy, mieszkał i miał biuro przy ul. Kilińskiego 105. W latach 1925–1939 pełnił

również funkcję prezesa zarządu Internatu dla Dzieci Żydowskich i Ferny w Helenówku przy dzisiejszej ul. Krajowej. Był już wtedy członkiem zarządu Gminy Żydowskiej w Łodzi i działaczem syjonistycznym. Postać Chaima Rumkowskiego i jego działalność w Litzmannstadt Ghetto wzbudzały ambiwalentne uczucia, m.in. ze względu na oskarżenia o kolaborację z Niemcami. Finalnie został on wywieziony ostatnim transportem 29 sierpnia 1944 r. do Auschwitz Birkenau, gdzie zginął następnego dnia.

FABRYKI KTÓRE ŻYJĄ

**Wigencja, czyli dawna
przędzalnia Maurycego
Wohlmana i Adolfa
Goldmana**

Łódź fabrykami stoi. Nie ma w Polsce o tyle odnowionych fabryk – nigdzie indziej. Z dumą czerpać ze swojej historii.

Historia naszego miasta jest nierozdzielnie związana z jego fabrycznym dziedzictwem – na początku XX w., w szczytowym okresie rozwoju industrialnej Łodzi, działało w mieście blisko 600 zakładów przemysłowych. Imperia Scheiblera, Poznańskiego czy Geyera zdecydowały o tym, jak dziś wygląda Łódź. Chociaż po upadku przemysłu włókienniczego wiele pofabrycznych budynków zaczęło niszczeć, w latach 90. XX w. rozpoczęła się ich powolna odbudowa. Nie licząc fabryk odrestaurowanych przez prywatny kapitał, przełomową zmianą okazał się start projektu „Rewitalizacja Obszarowa Centrum Łodzi”. Dzięki niemu dawny blask odzyskało wiele przemysłowych obiektów, które z ruin zmieniły się w prawdziwe architektoniczne perełki.

Symbol dawnej Łodzi

Jednym z najbardziej spektakularnych przykładów renowacji kompleksów pofabrycznych w Łodzi jest Biała Fabryka przy

ul. Piotrkowskiej 282. Ten wyjątkowy zabytek, symbol dawnej Łodzi, należał przed laty do Ludwika Geyera. W połowie XIX w. powstała tu pierwsza w mieście zmechanizowana przędzalnia, ruszyła pierwsza maszyna parowa, zbudowano pierwszy w Łodzi komin. Dziś w zrewitalizowanych budynkach znajduje się siedziba Centralnego Muzeum Włókiennictwa.

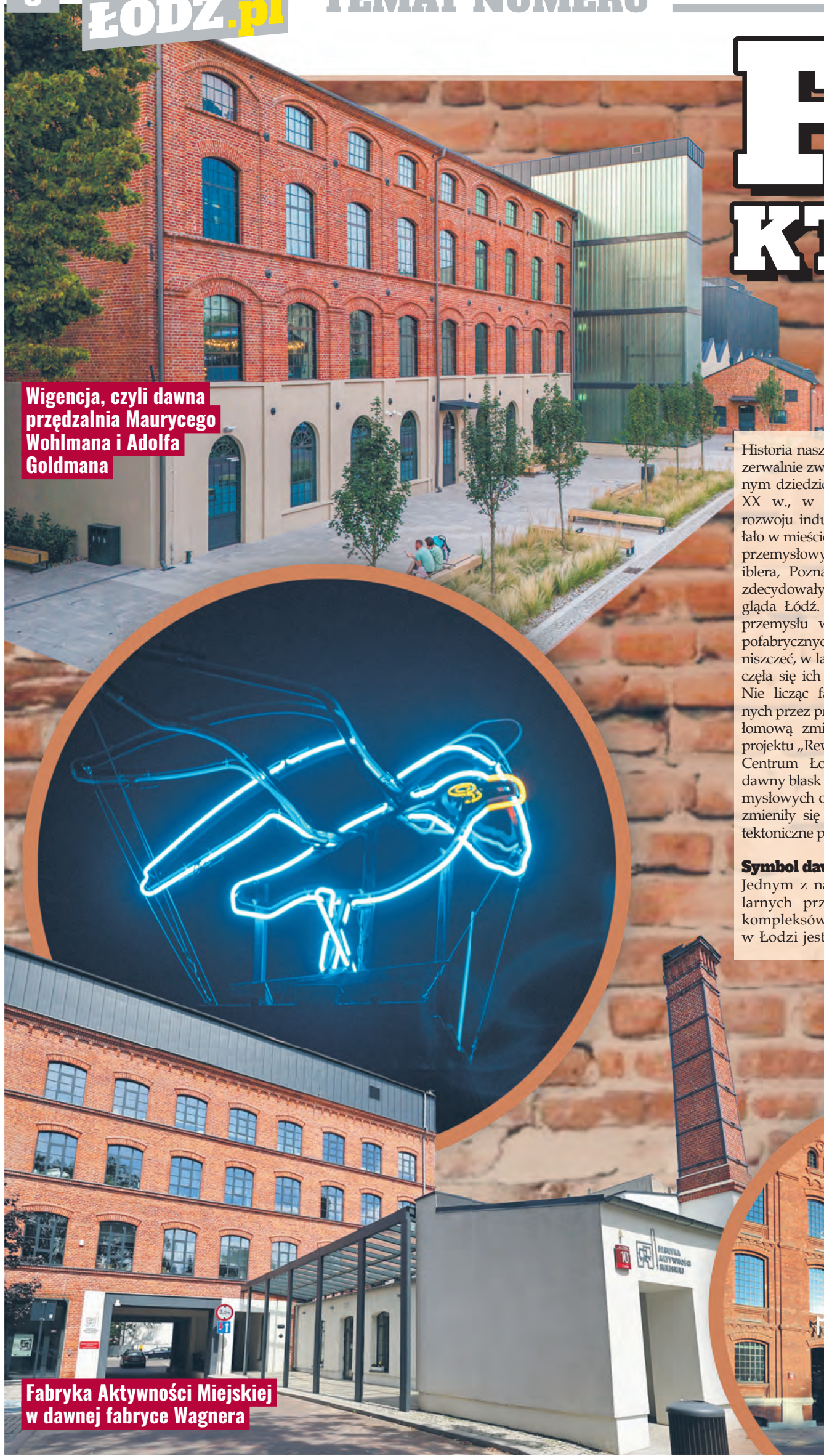
Z przędzalni teatr

Architektoniczną perełką jest dziś także zrujnowany jeszcze niedawno budynek fabryczny przy ul. Sienkiewicza 75/77, czyli Wigencja. Dawna przędzalnia Maurycego Wohlmana i Adolfa Goldmana, która powstała w 1922 r., zmieniła się za ponad 40 mln zł w wyjątkowy kompleks użyteczności publicznej. Swoje nowe miejsce znalazł tam łódzki teatr Pinokio, są pracownie kreatywne i edukacyjne, a pięknie odrestaurowany budynek otacza efektowny ogród



**Fabryka Aktywności Miejskiej
w dawnej fabryce Wagnera**

**Monopolis, Manufaktura i OFF Piotrkowskie
przestrzenie zmian**



RYKI TÓW ŻYJĄ

Drugiego takiego miasta, jeśli chodzi
o dziedziczenie z przeszłości – w Łodzi wiemy, jak to robić!

Fabryka oddana łodzianom

Wspaniale wygląda także niemal 150-letni gmach fabryki maszyn i przyborów tkackich Henryka Wagnera przy ul. Tuwima 10. Całkowicie odnowiony, z zachowaniem postindustrialnego charakteru jest dziś siedzibą Biura Aktywności Miejskiej. Ciekawostką jest zachowanie oryginalnego, niewielkiego komina z 1881 r. o rzadko spotykanym, kwadratowym przekroju. Na jego szczycie zasiadła jedna z nielicznych w Łodzi mew – klasyczny w swoim wykonaniu i założeniu neon.

Z ruiny w wizytówkę

Dumą Łodzi staną się też niewątpliwie dwie dawne fabryki, których renowacja właśnie dobiega końca. Mowa o budynkach przy ul. Sienkiewicza 61A i 63 przy pasażu Schillera (o powstającej tu nowej ulicy przeczytasz na str. 4). Pod koniec XIX w. działały tam przedziałnia kamgaru Kopela oraz fabryka pończoch

Józefowicza. Obiekty wielokrotnie zmieniały właścicieli i przeznaczenie – na przestrzeni lat znajdowały się tam m.in. tkalnia wyrobów wełnianych i bawełnianych oraz fabryka knotów i sznurowadeł.

Z czasem budynki opustoszały i popadły w ruinę. Na szczęście już wkrótce powróci do nich życie – zostały zrewitalizowane z dbałością o najmniejszy detal. Na parterze fabryki przy ul. Sienkiewicza 61A po remoncie powstaną dwa lokale usługowe, a na wyższych piętrach – biura magistratu. W budynku pod numerem 63 znajdują się biura, lokale usługowe i pracownie artystyczne. W planach jest także skwer z placem zabaw, małym amfiteatrem i tarasem restauracji. Podwórko – co jest standardem przy łódzkich inwestycjach – będzie zielone. Posadzone zostaną graby i klony oraz kwiaty, krzewy i trawy ozdobne. Pojawią się też nowe ławki, siedziska, stojaki na rowery i latarnie.

TW

Dobiega końca remont

fabryk przy ul. Sienkiewicza 61A i 63.

Na ostatnim piętrze
z przeszklonym tarasem
powstaną lokale na wynajem



Centralne Muzeum Włókiennictwa
w Białej Fabryce

Dominika Kawczyńska-Wojtuś

Co się działo, zanim wybuchł „Chaos”?

odcinek 7.

Zapraszamy do lektury siódmego odcinka „Tożsamości”, powieści, której akcja poprzedza wydarzenia rozgrywające się w „Chaosie, który powstał z ciszy”. „Chaos” jest już w księgarniach, a kolejne części „Tożsamości” – w każdą środę.

Rosie nie mogła się pozbyć wrażenia, że to przez nią jej najlepszy przyjaciel odwołał ślub. Pozbawiła go wymarzonego wygłoszenia przysięgi przed ukochanym, celebrazem i zbiorem dziwadeł, jak nazywała w myślach gości, którzy mieli uczestniczyć w ślubie humanistycznym Arczka i Edka. Odebrała mu ozdobione bluszczem i świecami na plastrach brzozy stoły, uginające się pod ciężarem spaghetti z pulpetami z tofu, kaszy jaglanej z karobem i hektolitrow prosecco. Przez nią Arczek nie zawiruje w pierwszym tańcu do „Can you feel the love tonight” z „Króla Lwa” w białym garniturze i srebrnych butach z napisem „hakuna matata” na podeszwach. Miała wyrzuty sumienia, którymi starała się zagłuszyć migawki z kawalerskiego. Panieńskiego. Wszystko jedno.

– Daj spokój! – Arczek poklepał ją po plecach z siłą futbolisty, który dopiero zszedł z boiska i nie pozbył się jeszcze adrenaliny. – Gdyby ten złamas naprawdę był

miłością mojego życia, zrozumiałby, że do moich świętych obowiązków należało zaopiekowanie się tobą.

– Mocne słowa jak na ateistę.

Arczek machnął ręką i założył lniane rękawice kuchenne, żeby wyjąć pizzę z piekarnika. Ilekroć je widziała, zachodziła w głowę, jak to możliwe, że pozostawiały czyste. Ona swoich szmaciaków z sieciówki prawie nie używała, a i tak udało jej się uwalić je tłuszczem z blachy albo innym syfem. Rdzą? Dobrze, że chociaż Franciszek od czasu do czasu szorował te sprzęty. I gotował. Inaczej pewnie umarliby z głodu. Może to nie byłoby takie najgorsze rozwiązanie.

Widok dwóch kresek na teście ciążowym wstrząsnął nią bardziej niż zdarzenia z tamtego wieczoru, jak starała się nazywać napaść, żeby unikać słowa „gwałt”, jakby samo jego dopuszczenie do świadomości czyniło go realnym. Wołałaby, żeby to wszystko nadal przypominało urywki ze złego snu. Majaki bez wyraźnego kształtu i koloru.

Pamiętała rozmowę z dziewczyną z tatuażem z Włoczykiem, którą uratowała przed natrętem. Ewkę. Kolorowego drinka zostawionego na barze przed pójściem do toalety. A potem to dziwne uczucie, jakby zamiast krwi w jej żyłach płynął piasek. Niemożność wypowiedzenia słowa. Bezwład nóg i rąk, a w końcu całego ciała. Ktoś

wołał ją po imieniu. Najpierw myślała, że ta nieznajoma laska, ale gdy się ocknęła, zobaczyła nad sobą twarz Arczka, mamroczącego słowa przeprosin. Wydawało jej się, że wcześniej leżała na czymś twardym i zimnym i coś ją przygniatało. Coś pachnącego korzennymi przyprawami, które wcześniej przywiodłyby jej na myśl pieczone przez Franciszka świąteczne pierniki. Teraz ich zapach kojarzył jej się z bezsilnością i poczuciem winy, chociaż nie rozumiała dlaczego. Codziennie powtarzała sobie w myślach „To nie twoja wina” niczym refren piosenki, od której nie sposób się uwolnić. A niczego nie pragnęła dla siebie tak bardzo jak wolności.

CDN.



SPOTKANIE W NIEBOSTANIE

KOBIETY,
ŁĄCZMY SIĘ!

„Sukces każdej kobiety powinien być inspiracją dla innej. Trzeba się nawzajem wspierać” – takie credo autorstwa sławnej tenisistki Sereny Williams przyświeca spotkaniu „Kobiety w organizacjach”, zaplanowanemu w klubie Niebostan w sobotę (20 lipca), w godz. 14:00–16:00.

Aktywność i kreatywność środowisk kobiecych jest bezsporna, ale czasem brakuje informacji o ciekawych inicjatywach, pomysłach czy akcjach. Potrzeba też koordynacji różnego typu dzia-

łań, miejsca na dyskusję czy bezpośrednich kontaktów. Temu ma właśnie sprzyjać spotkanie w Niebostanie, w którego programie przewidziano m.in. inspirujące rozmowy o wyzwaniach i kobiecej energii, dyskusyjne forum na temat integracji międzysektorowego środowiska kobiet oraz szeroką wymianę doświadczeń i perspektyw w miłej atmosferze, na luzie, przy kawie. Wydarzenie poprowadzi Monika Mularska-Kucharek – właścicielka ART OF TRAINING, prezeska Fundacji Łódzka Akademia Kobiecości.

Co w programie?

Podczas spotkania odbędzie się panel dyskusyjny z udziałem kobiet reprezentujących trzy sektory: biznes, Urząd Miasta Łodzi oraz NGO. Panel poprowadzi Monika Dolik – pełnomocnik Prezydenta Łodzi ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi. O kobiecej energii, zasobach i wyzwaniach, jakie stoją przed kobietami w konkretnej przestrzeni zawodowej, opowiadać będą:

- Agnieszka Kucharek – dyrektor ds. obsługi klienta w jednej z łódzkich firm, ekspertka w zakresie sprzedaży;
- Aleksandra Sztuka-Tulińska – p.o. Zastępcy Dyrektora; Wydział Kształtowania Środowiska; Departament Ekologii i Klimatu; Urząd Miasta Łodzi;
- Barbara Michalak – wiceprezeska EduKabe Fundacja Kreatywnych Rozwiązań, edukatorka.

BAM

WEŹ UDZIAŁ!

Chcesz wziąć udział w spotkaniu?

Prześlij zgłoszenie do czwartku (18 lipca 2024 r.) na adres e-mail: zgloszenia@akademiakobiecosci.eu
Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.
Szczegółowe informacje na temat wydarzenia uzyskasz pod nr. tel.: 606 687 123.

INFO

Spotkanie „Kobiety w organizacjach” sobota 20 lipca, godz. 14:00-16:00, klub Niebostan (ul. Piotrkowska 17)



Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce
SERII KRZYŻÓWEK Z KORONĄ



Malec, berbec	Krajewski z estrady ▼ 13	Leży za Uralem Metropolia Ugandy	Badacz kultury Hiszpanii	Brytyjski drobniak Harakiri samuraja	Ciężki oddech	Nowator, przeciera szlaki	Pochyłość dachu	Święty Maksymilian	Kijowska, dawne państwo	Strażacki bosak inaczej	W bombie zapalającej	Spódnica do kostek 10
Nabrzeże portowe	8			"... z Zielonego Wzgórza"	Jesienny kwiat rabatkowy		Młode kłapoucha		Telly, grał Kojaka	Dokumenty sądowe	Typ nadwozia auta	Bazia wierzbowa
Demoniczna uwodzicielka			Składnik nawozów (K)	"Bema pamięci żałobny ..."	5		Mgła nad bagnem	Krótki serdaczek				
Szata księdza		Lśnienie blatu		Enerdowska безпеka		"Wielki ...", film z Nowickim	Zwrot do kelnera	Bożek miłości	Czołg z serialu			
Indianin z Peru	12	... macchiato		Barciś, aktor		CatherineJones, aktorka	Państwo z Cuzco		1000 g potocznie	Głośnie zamieszanie	Narodziny ptaków	2
					16	14	Linie twarzy	Wyciąg wodny z ziół	11	Ostatnia w greckim alfabecie	Rozwinie się w kwiat	3
							6		9		15	
							7	1				

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

[illegible]

Rozwiązaniem jest przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----



Sięgnij po krzyżówkę serii



KORONA

„Krzyżówki z Koroną”
DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU

SUDOKU ŁATWE								
2				1				7
		1		5	4	3		2
	5	4					8	
					5	9	3	
		5				2		
	3	6	8					
	1					4	7	
5		7	4	3		1		
3				2				5

SUDOKU ŚREDNIE								
	2				7		1	4
	9					7		8
			4		1			6
7			1					
	5	4				2	8	
					5			1
9			8		3			
8		7					5	
2	6		5				4	

SUDOKU TRUDNE								
6				8	4		1	
							3	
		7		3			5	
5				4	8	2		
		2	7	1				3
	6			7		5		
	1							
	8		9	2				7

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



OGŁOSZENIA MIEJSKIE



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnym przetargu nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy:

- ul. Bolesława Limanowskiego 59, lokal mieszkalny nr 55, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00048629/7 oznaczonej w obrębie geodezyjnym B-28 jako działka nr 441 o powierzchni 1563 m², powierzchnia lokalu 50,99 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,051, cena wywoławcza łączna 100 000 zł, wadium 20 000 zł;
- ul. Grabowa 13¹, lokal mieszkalny nr 70/71, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00094960/6 oznaczonej w obrębie geodezyjnym G-4 jako działka nr 82/1 o powierzchni 906 m², powierzchnia lokalu 38,97 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,021, cena wywoławcza łączna 70 000 zł, wadium 14 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 23, lokal mieszkalny nr 18, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00002368/5 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 473/1 o powierzchni 2799 m², powierzchnia lokalu 101,04 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,026, cena wywoławcza łączna 155 000 zł, wadium 31 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 23, lokal mieszkalny nr 20, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00002368/5 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 473/1 o powierzchni 2799 m², powierzchnia lokalu 106,91 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,028, cena wywoławcza łączna 165 000 zł, wadium 33 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 23, lokal mieszkalny nr 45, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00002368/5 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 473/1 o powierzchni 2799 m², powierzchnia lokalu 93,30 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,024, cena wywoławcza łączna 150 000 zł, wadium 30 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 23, lokal mieszkalny nr 49, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00002368/5 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 473/1 o powierzchni 2799 m², powierzchnia lokalu 131,57 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,034, cena wywoławcza łączna 220 000 zł, wadium 44 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 25¹, lokal mieszkalny nr 24, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00094913/2 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 474 o powierzchni 1531 m², powierzchnia lokalu 33,69 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,013, cena wywoławcza łączna 55 000 zł, wadium 11 000 zł;
- ul. Stefana Jaracza 25¹, lokal mieszkalny nr 49, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00094913/2 oznaczonej w obrębie geodezyjnym S-1 jako działka nr 474 o powierzchni 1531 m², powierzchnia lokalu 76,00 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,030, cena wywoławcza łączna 115 000 zł, wadium 23 000 zł;
- ul. Zbocze 26², lokal mieszkalny nr 1, nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej LD1M/00033418/7 oznaczonej w obrębie geodezyjnym W-12 jako działka nr 398/86 o powierzchni 506 m², powierzchnia lokalu 35,99 m² / powierzchnia pomieszczenia przynależnego 29,72 m², udział w częściach wspólnych nieruchomości 0,056, cena wywoławcza łączna 105 000 zł, wadium 21 000 zł;

*1/ Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniami Prezydenta Miasta Łodzi: Nr 7257/VII/17 z dnia 20 listopada 2017 r., Nr 3397/VIII/20 z dnia 28 lutego 2020 r., Nr 6843/VIII/21 z dnia 26 marca 2021 r. i Nr 772/2023 z dnia 6 kwietnia 2023 r. budynki objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

*2/ Dotyczy lokalu mieszkalnego nr 1 przy ul. Zbocze 26 – według zapisu w księdze wieczystej nr LD1M/00033418/7 prowadzonej dla nieruchomości oraz zgodnie z danymi Łódzkiego Ośrodka Geodezji nieruchomość oznaczona jest adresem – Zbocze 24, Zbocze 26.

Sprzedaż lokali zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361 i 852).

Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 2024 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, Duża Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGU zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargu wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresem: <https://uml.lodz.pl/dla-biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/sprzedaz-nieruchomosci/>, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://bip.uml.lodz.pl/urzad-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/>. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 468 i 457) oraz pod numerem telefonu: (42) 638 45 83, 272 67 83, 638 44 14.

KADRA (niemal) kompletna

FOT.MAT. PRAS. WIDZEW

Tego lata w Widzewie Łódź zaszło sporo zmian kadrowych. Są one pokłosiem tego, że klub chce się zmieniać i mierzy coraz wyżej. Czy jednak wszystkie potrzeby zostały zaspokojone?

Zanim przyszedł czas zakupów, były odejścia. Z klubem pożegnali się m.in. Dominik Kun, Ernest Terpiłowski, Paweł Zieliński czy Serafin Szota.

Poza tym ostatnim reszta zawodników odstawała poziomem od Ekstraklasy. Były również dwa odejścia za gotówkę. Do Hokkaido Consadole Sapporo przeniósł się Jordi Sanchez, a do FC Luzern – Andrejs Ciganiks. Łukę po Łotyszu udało się szybko zapłacić. Do Widzewa przyszedł Samuel Kozlovsky, który wydaje się idealnie wpasować w wizję gry Daniela Myśliwca.

Nowe twarze

Poza Słowakiem linię defensywy wzmocnił Kreshnik Hajrizi. Kosowianin ze szwajcarskim paszportem do Łodzi przybył z FC Lugano. RTS jednak sięgał nie tylko za granicę i sprowadził także trzech polskich graczy. Jako pierwszy z wolnego kontraktu przyszedł Jakub Łukowski, który wcześniej reprezentował barwy Korony Kielce. Napad wzmocnił Hubert Sobol, rewelacja z KKS-u Kalisz. Z rezerwy Legii Warszawa do Łodzi przeprowadził się Marcel Krajewski. Ostatnim i jak na razie najgłośniejszym zakupem Widzewa jest

Hilary Gong. Pomocnik z FC Trencin ma papiery na gwiazdę ligi, ale Ekstraklasa już nie takich piłkarzy weryfikowała negatywnie. Wydaje się, że jedyną luką, którą trzeba na „już” zapłacić w łódzkim klubie, jest napad. Po odejściu Sancheza Widzewiacy nie zakontraktowali żadnego napastnika, który byłby zastępstwem 1 do 1. Są co prawda Imad Rondić i Hubert Sobol, ale żeby rywalizować o najwyższe laury, trzeba mieć solidnego goleadora. PB

FOT.MAT. PRAS. ŁKS

FUNDAMENTY WYLANE

Łódzki Klub Sportowy w ostatnich latach mocno obrywał. Kiedy wydawało się, że huragan przestaje nękać ściany domu, przychodziło trzęsienie ziemi. Teraz trzeba od nowa wzmacniać fundamenty.

Dwa razy z rzędu ŁKS od razu po awansie wracał na poziom I ligi. Za pierwszym oberwał mocno nie tylko sportowo, ale również finansowo. Chęć szybkiego powrotu do elity, bizantyjskie kontrakty, a na końcu przegrane baraże i długi. Za drugim razem łodzianie byli już mądrzejsi i mimo spadku utrzymali dyscyplinę fiskalną. Teraz pod no-

wym zarządem, z nowym dyrektorem sportowym i pionem trenerskim Ryszardzie Wiosny chcą zbudować solidne fundamenty.

Zmiany na ławce

Przed sezonem pojawiały się głosy, że Robert Graf zwrócił wzrok ku Częstochowie. To się potwierdziło. Pierwszą drużynę poprowadzi więc Jakub Dziółka, który był asystentem w Rakowie Częstochowa. Zespół rezerw przejął Konrad Gerega – wcześniej szkoleniowiec częstochowskiej Skry. Trener Dziółka dostał dwa lata na zbudowanie zespołu, który po awansie będzie w stanie spokojnie się utrzymać.

Spokojne transfery

ŁKS dość spokojnie kupował, zdecydowanie bardziej szalał

w kwestii odejść. Dawid Arndt, Bartosz Szeliga, Stipe Jurić, Dani Ramirez, Rahil Mammadov, Engiell Hoti czy Piotr Janczukowicz – to tylko wybrane nazwiska, które opuściły stadion przy al. Unii Lubelskiej 2. Skład był uzupełniany dość spokojnie. Nikt nie chciał transferowego zrywu, który skończył się klęską. Na pewno wrażenie zrobiło nazwisko Mateusza Kupczaka, który bez większych problemów znalazłby zatrudnienie w Ekstraklasie. Prócz niego do ŁKS-u dołączyli: Andreu Arasa, Antonio Majcenic, Mateusz Sitek i Mateusz Wysokiński. Okienko transferowe wciąż jest otwarte, Biało-Czerwono-Biali sezon zaczną dopiero za dwa tygodnie, więc jest szansa, że w drużynie pojawi się ktoś jeszcze.

PB



MARCEL KRAJEWSKI



HILARY GONG



KRESHNIK HAJRIZI



MAKSYMILIAN SITEK



MATEUSZ KUPCZAK



ANTONIO MAJCENIC



KONKURS

Sezon Betlic 1. Ligi startuje już niebawem!

Razem z „Łódź.pl” możesz wygrać karnet na mecze Łódzkiego Klubu Sportowego! W czwartek ok. godz. 12:00 na naszym fanpage'u na Facebooku (www.facebook.com/lodzpl) pojawi się pytanie konkursowe. Bądźcie czujni!

Nie udało się wygrać? Karnety można kupić na stronie: bilety.lkslodz.pl

Już w sobotę (20 lipca) w Sport Arenie wybrzmi pierwszy gong XTБ KSW 96! W walce wieczoru Paweł Pawlak zawalczy o pas z olimpijczykiem Damianem Janikowskim.

Łódź jest drugim, po Warszawie, ulubionym miejscem wóldarzy KSW. Atlas Arena bardzo często gościła w swoich murach najlepszych zawodników mieszanych sztuk walki. Tym razem gala XTБ KSW 96 od-

będzie się w Sport Arenie (al. Unii Lubelskiej 2). Podczas imprezy zawalczy dwóch łódzian. Jako pierwszy do oktagonu wyjdzie Łukasz „Małpa” Kopera. Będzie to dla niego powrót do najlepszej organizacji MMA w Polsce. W walce, której limit wagowy to 70,3 kg, zmierzy się on z Bartłomiejem Śmielkowskim. W walce wieczoru naprzeciw brązowego medalisty olimpijskiego Damiana Janikowskiego stanie obec-

ny mistrz wagi średniej łódzianin Paweł Pawlak. Cała gala będzie liczyć dziewięć walk. Dwie w karcie wstępnej oraz siedem w karcie głównej. W co-main evencie zawalczą ze sobą Ewelina Woźniak i Maria Silva. XTБ KSW 96 zacznie się w sobotę (20 lipca) o godz. 19:00.

PB



Damian Janikowski
– brązowy medalista olimpijski w zapasach z IO 2012 w Londynie

FOT. MAT. PRAS.



FOT. MAT. PRAS.

Tenisowy Puchar Polski

Na kortach Miejskiego Klubu Tenisowego zakończył się turniej zaliczany do LOTTO Pucharu Polski. W finale zwyciężył Maciej Ratajski.

Na kortach MTK przez kilka dni trwała rywalizacja tenisistów z całej Europy. Jedynym przedstawicielem łódzkiego klubu był Marcin Andrzejczak, który nie zaliczył tego

występu do udanych. Zdecydowanie lepiej zagrał przedstawiciel AZS-u Poznań Maciej Ratajski. Dotarł on do finału, w którym zmierzył się z Ukraińcem Nikitą Maszkatowem. Pierwszy set odbywał się pod dyktando poznaniaka i został przez niego wygrany 6:2. Zdecydowanie więcej emocji było w drugiej odsłonie, w której Masz-

katow prowadził już 2:0, ale Ratajszak wrócił do gry i wyrównał jej stan. Walka trwała do samego końca. Przy stanie 5:5 doszło do przełamania Ukraińca, ale ten swoim uporem doprowadził do tie-breaka. Zwyciężył w nim Ratajszak 7:3, w secie 7:6, a w całym meczu 2:0.

PB



FOT. MAT. PRAS.



UKS SMS rozpoczyna przygotowania

Piłkarki UKS-u SMS przystąpiły do ligowych przygotowań. Zawodniczki Marka Chojnackiego po sezonie bez medalu są głodne sukcesów.

UKS SMS poprzedni sezon zakończył na czwartej pozycji. Ligowej straty nie udało się też powetować w Pucharze Polski, gdzie łódzianki odpadły przed finałem. Sportowy głód widać było w pierwszym sparingu. UKS SMS pokonał 3:2 AP Orlen Gdańsk po golach Pauliny Filipczak, Jessiki Raczkowskiej i nowej zawodniczki Katie Lampen. Kanadyjka

do Łodzi przybyła z III ligi hiszpańskiej, gdzie reprezentowała barwy Malagi City FC. Z tej samej drużyny do UKS-u przysła Maddie North. Trzecim nabytkiem jest Kamila Osajkowska ze Stomilanek Olsztyn. Wszystkie nowe zawodniczki udały się z resztą kadry na obóz do Kleszczowa. Pierwsza kolejka Ekstraligi Kobiet zaplanowana jest na weekend 10-11 sierpnia, a rywalem łódzkiej drużyny będzie GKS Katowice.

PB



ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

17.07

28°C



Imieniny obchodzą:
Aneta, Bogdan,
Marcelina, Iga,
Aleksander, Jacek

CZWARTEK

18.07

28°C



Imieniny obchodzą:
Kamil, Fryderyk,
Szymon, Emilian,
Eugeniusz, Robert

FOT. ŁÓDŹ.PL, ENVATO ELEMENTS, WIKIPEDIA

Rodzinne miasto

Zamówiony przez Rembielińskiego rządowy wzór domów drewnianych dla przybywających do Łodzi sukienników okazał się niewystarczający. Kolejne typowe projekty dotyczyły już nieco większych i wyższych domów murowanych, a surowiec na budowę pochodził z uruchomionej szybko cegielni rządowej w rejonie obecnej ul. Jaracza.

W latach 1825–1826 powstało 30 tego rodzaju budynków, ulokowanych na działkach przy ul. Piotrkowskiej od nr. 174 do nr. 232, pomiędzy ulicami Główną i Boczna (Brzeźna). Domy te miały nieco większe wymiary niż drewniaki, zbliżony był też układ okien i wejść na parterze, choć otworów okiennych było więcej, bo sześć zamiast czterech i dodatkowo

POMNIK POCZĄTKÓW MIASTA ŁÓDZI

MUROWAŃCE



Pierwsze, nieistniejące już murowane domy z lat 1825–1826 przy ul. Piotrkowskiej na wysokości ul. Brzeźnej. Widok z 1912 r.

cztery świetliki na strychu. W budynkach murowanych znajdowały się dwie lub trzy izby, kuchnia i komora, natomiast pośrodku znajdowała się sień ze schodami na

poddasze. Największą przestrzeń, bo niemal połowę domu, zajmowała izba warsztatowa, która była lepiej doświetlona z zewnątrz.

agr

WIELKI BEN

KARTKA Z KALENDARZA

18 lipca 1920 r. w Wołkowysku urodził się Ludwik Benoit – popularny aktor teatralny i filmowy bardzo związany z Łodzią.

Rodzina jego ojca miała francuskie korzenie. Dzieciństwo spędził w Łowiczu, gdzie uczęszczał do gimnazjum. Po zdaniu matury, w 1938 r. rozpoczął studia w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej w Warszawie. W czasie II wojny światowej był żołnierzem Armii Krajowej. Po wojnie brał udział w tworzeniu Teatru Ziemi Łowickiej, ale wkrótce trafił do Łodzi, gdzie na krótko został aktorem Teatru Kukielkowego przy CDK.

W 1946 r. ukończył Studio Aktorskie Iwona Galla w Gdańsku i tam zadebiutował na scenie Teatru Wybrzeże. Potem występował na deskach Poznania, Wrocławia i Szczecina. Po powrocie do Łodzi w 1957 r. ukończył studia aktorskie. Początkowo grał w Teatrze im. Jaracza, a od 1959 r. do końca życia był aktorem Teatru Nowego. Wysoki wzrost, aparycja i niski głos uczyniły z nie-



Ludwik Benoit

go mistrza ról charakterystycznych. Zagrał w blisko 100 filmach i serialach oraz w 130 spektaklach teatralnych i telewizyjnych. Używał też głosu w dubbingu, np. słoniowi Dominikowi w kreskówce „Proszę słonia”. Był żonaty z aktorką Marią Zbyszewską, a ich syn Mariusz jest znanym aktorem. W 1970 r. ożenił się ponownie, a z tego związku pochodzi córka Anna, dziennikarka. W środowisku uchodził za łódzkiego aktora i miał przydomek Ben. Zmarł w Łodzi 4 listopada 1992 r. i został pochowany w Alei Zasłużonych na Dołach. Jest patronem Teatru Małego, a także nagrody „Złota Maska Ludwika” dla najlepszych kreacji sezonu.

agr

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KUCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w piątek
19 lipca

ŁÓDZKIE GAWĘDY

Życie kulturalne, oświatowe i naukowe w Łodzi opierało się na społecznej inicjatywie, która w walce o kulturę polską napotykała olbrzymie przeszkody ze strony administracji carskiej i burżuazji niemieckiej. Ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Łodzi było otwarcie przez pisarza Zygmunta Bartkiewicza w 1895 r. Salonu Artysty-

cznego przy ul. Benedykta 1 (ul. 6 Sierpnia), na rogu ul. Piotrkowskiej. Po rewolucji 1905 r. polskie stowarzyszenia kulturalno-oświatowe mogły rozwijać się nieco swobodniej. Towarzystwo Krzewienia Oświaty, kierowane przez dr. Mieczysława Kaufmana i Konstantego Wysznackiego, założyło cztery wypożyczalnie książek, np. przy ul. Piotrkowskiej 309



Kamienica przy ul. Piotrkowskiej 145 – siedziba łódzkich esperantystów Fot. arch.

KULTURA POD GÓRĘ

dla rzemieślników i robotników. Przy ul. Piotrkowskiej 91 Towarzystwo Kultury Polskiej utrzymywało czytelnię i bibliotekę publiczną, ale zostało zamknięte w 1913 r. Towarzystwo „Wiedza” przy ul. Piotrkowskiej 103 gromadziło głównie polskich nauczycieli i lekarzy (prezesem był Edward Mittelstaedt). Dysponowało trzema wypożyczalniami książek dla osób niezamożnych

– abonenci płacili jedynie 5 kopiejek miesięcznie. W sekcji kinematograficznej wyświetlano obrazy przyrodnicze i geograficzne. Dużym powodzeniem cieszyły się koncerty muzyczne. Na tej samej posesji (Piotrkowska 103) mieściła się biblioteka Stebelskich. Przy ul. Piotrkowskiej 145 znajdowała się filia Polskiego Towarzystwa Esperantystów, założonego w 1907 r., którego członkiem oraz miłośnikiem i tłumaczem nowego języka był Julian Tuwim.

agr

GALERIA ŁÓDZKICH KAMIENIC I DETALI



Kamienice, najpierw dwupiętrową, przy ul. Piotrkowskiej 145 zbudował Lewko Jakubowicz wg projektu z 1881 r. Trzecie piętro dobudowano w latach 90. XIX w.

KRYMINALKI!

ZNAD ŁÓDZI

SPÓR O... NEKROLOG

Może to nie był jeszcze żart z grobu, ale Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał skargę pani inżynierowej Weidingerowej przeciwko rzekomo obrażającemu ją sformułowaniu w sporządzonym przez małżonka testamentie, którego treść miała być opublikowana wraz z nekrologiem w gazecie „Freie Presse” po jego śmierci.

Inż. Karol Weidinger pochodził z Łodzi, ale sporo czasu spędził w Anglii i był człowiekiem dowcipnym. Długo prowadził kawalerskie życie, ożenił się bardzo późno ze swoją gospodynią, a jej przywiązanie chciał wynagrodzić, zapisując w spadku swoje ruchomości. Tekst anonsu żałobnego zaczynał się tak: „Inżynier Karol Aleksander Weidinger pozdrawia wszystkich, którzy go sobie jeszcze przypominają”, po czym następował adres cmentarza ewangelickiego przy

ul. Felsztyńskiego oraz do uzupełnienia data i godzina pogrzebu. Był tam również dopisek: „Żyłem zaledwie długo...”, który sądownie chciała zakwestionować żona, dopatrując się jakiejś aluzji oraz obawiając się reakcji rodziny i znajomych, którzy mogliby pomyśleć, że przez nią małżonek miał już dosyć życia.

Przed sądem stanął zatem żyjący autor swojego nekrologu, rozpatrzenie skargi miało raczej komичny przebieg, a pan Karol uznał, że żaden żart bardziej mu się w życiu nie udał. Sąd oddalił wszelkie protesty małżonki, przekonując, że ostatnia wola jest prawem nienaruszalnym. Inżynier miał 75 lat i rzeczywiście nie pożył już „zaledwie długo”, a w gazecie ukazały się bez żadnych poprawek przygotowane przez niego, pośmiertne teksty.

agr